

POSTANOWIENIE

13 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek

na posiedzeniu niejawnym 13 lipca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko P. spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 23 grudnia 2021 r., VII AGa 787/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi do rozpoznania w oparciu o pierwszą spośród wymienionych przesłanek.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć

charakter uniwersalny, co oznacza, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych, podobnych spraw. Chodzi przy tym o problem, którego wyjaśnienie jest konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i także w związku z podstawą prawną zaskarżonego wyroku (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13 oraz z 3 lutego 2012 r. I UK 271/11 - nie publ.). Konieczne jest przytoczenie argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Skarżący powinien nie tylko wskazać przepis prawa (materialnego lub procesowego), którego dotyczy zagadnienie, ale także przedstawić pogłębioną argumentację prawną w celu wykazania, że zagadnienie jest istotne, a jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia w jego sprawie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 sierpnia 2007 r., I UK 134/07 oraz z 9 lutego 2011 r., III SK 41/10, nie publ.).

Skarżąca przedstawione wątpliwości ujęła w pytaniu: „Czy przyjmowaną w orzecznictwie jako warunek skuteczności wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą (w rozumieniu art. 647¹ § 2 k.c. w wersji obowiązującej przed 1 czerwca 2017 r.) „możliwość uzyskania wiedzy o treści umowy między wykonawcą a podwykonawcą”, rozumieć należy jako stworzenie mu realnej możliwości zapoznania się z postanowieniami umowy istotnymi z punktu widzenia zakresu odpowiedzialności, którą na siebie przyjmie wyrażając zgodę na jej zawarcie, bez dodatkowej aktywności ze strony inwestora, czy też także jako hipotetyczną możliwość zdobycia informacji w wyniku własnej, dodatkowej aktywności.”

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera argumentacji jurydycznej wskazującej na występowanie odmiennych ocen przedstawionego problemu oraz na to, że przepisy dotyczące tej kwestii nie doczekały się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Nie jest rolą Sądu Najwyższego domyslanie się lub poszukiwanie okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (zob.

postanowienia Sądu Najwyższego z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08 i z 14 grudnia 2004 r., II CZ 142/04 - nie publ.).

Ubocznie należy wskazać, że przedstawiona przez skarżącą problematyka nie budzi wątpliwości w orzecznictwie i była wielokrotnie wyjaśniana. Sąd Najwyższy w wyroku z 20 sierpnia 2015 r., II CSK 551/14 (nie publ.) wskazał, że jeśli inwestor przez swoje zachowanie wyrażone na zewnątrz, w szczególności wobec wykonawcy i podwykonawcy, akceptuje realizację wyodrębnionej części robót budowlanych objętych umową z wykonawcą przez przedstawionego mu i jasno zidentyfikowanego podwykonawcę, to warunkiem powstania odpowiedzialności solidarnej inwestora i wykonawcy za wynagrodzenie należne podwykonawcy nie jest przedłożenie mu egzemplarza umowy podwykonawczej, jeśli nie ulega wątpliwości, iż inwestor mógł realnie zażądać okazania mu tej umowy, mógł zapoznać się z jej treścią oraz wyrazić swój ewentualny sprzeciw wobec powierzenia określonej części robót temu właśnie podwykonawcy. Zachowanie inwestora akceptującego realizację określonych, znanych mu i wyodrębnionych zadań przez określonego i znanego inwestorowi podwykonawcę, z którym inwestor uzgadniał kwestie dotyczące przebiegu tych robót oraz terminu ich wykonania, dając wyraz woli kontynuowania przez niego określonych robót budowlanych, nie może być interpretowane jedynie jako "wiedza" inwestora, niestanowiąca przejawu jego zgody na zawarcie umowy podwykonawczej z wynikającymi z tej zgody konsekwencjami. W wyroku z 4 lutego 2011 r., III CSK 152/10 (nie publ.) Sąd Najwyższy, powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08 (OSNC 2008, nr 11, poz. 121) oraz wyroki Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2008 r., I CSK 80/08, z 11 grudnia 2008 r., IV CSK 323/08 (nie publ.), z 20 stycznia 2009 r., II CSK 417/08 (nie publ.), z 2 lipca 2009 r., V CSK 24/09 (nie publ.), przyjął, że zgody czynnej dorozumianej inwestor może udzielić przez czynności faktyczne, np. przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót i podobne czynności, zaznaczając jednocześnie, że wiedza inwestora o podwykonawcy i przedmiocie powierzonych mu umownie zadań może pochodzić z dowolnego źródła. Stanowisko to zostało zaaprobowane również w wyroku z 27 czerwca 2013 r., III CSK 298/12 (nie publ.),

w którym Sąd Najwyższy odwołał się do celu wprowadzenia art. 647¹ k.c., tj. potrzeby ochrony podwykonawców, wykorzystywanych przez kontrahentów z powodu słabszej pozycji w procesie budowlanym i opowiedział się za stosowaniem życzliwej dla podwykonawców wykładni tego przepisu.

Mając powyższe na uwadze nie można przyjąć, że przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania została w sposób właściwy wykazana.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

(M.K.)

[ms]